

NINA BARSZCZEWSKA

WALKA O JĘZYK OJCZYSTY W ŻYCIU RELIGIJNYM  
I BIAŁORUSKĄ AUTOKEFALICZNĄ CERKIEW  
PRAWOSŁAWNĄ  
(W UJĘCIU EMIGRACJI BIAŁORUSKIEJ)

Emigracja białoruska w walce o niepodległość ojczyzny zwracała uwagę na dużą rolę Kościoła w tym procesie. Różne pisma emigracyjne poruszały, z jednej strony, aktualne problemy, dotyczące białorutenizacji życia religijnego, a z drugiej strony, przypominały ważne daty z ubiegłych stuleci.

Vaclaŭ Panucevič<sup>1</sup> zwraca uwagę na fakt, że na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego, gdzie oficjalnym językiem urzędowym był język starobiałoruski, większe starania czyniono o wprowadzenie do liturgii języka polskiego niż języka białoruskiego. Białoruski badacz emigracyjny podkreśla, że w samej Polsce w wieku XIV-XVII język polski był językiem niższych warstw społecznych. Rolę języka urzędowego oraz kościelnego pełniła łacina, na co uskarżali się niektórzy kronikarze, np. Marcin Bielski w swojej *Kronice wszystkiego świata* pisał: „Rusini nad nas wiele mają, iż przyrodzonym językiem piszą i czytają, a my cudzoziemskim łacińskim... który nie może iść każdemu u nas w posłuch tak w kościołach, prawiech jako i dzie indziej, gdyż nie każdy tej rzeczy łacińskiej rozumie ani pisze”<sup>2</sup>. Jednakże już w XV wieku zaczęto czynić starania o poszerzenie sfery wpływów języka polskiego:

---

Dr NINA BARSZCZEWSKA – adiunkt Katedry Filologii Białoruskiej Wydziału Lingwistyki Stosowanej i Filologii Wschodniosłowiańskiej UW; adres do korespondencji: ul. Szturmowa 4, 02-678 Warszawa.

<sup>1</sup> V. P a n u c e v i č, *Polskaja mova ŭ XIV-XVIII stst. a katalickaja carkva ŭ Vialikim Kniastvie Litoŭskim*, „Litva” (Čykaha), nr 2, lipień-śnieżań 1967, s. 3-54.

<sup>2</sup> Tamże, s. 12.

- około 1440 r. o konieczności wprowadzenia języka polskiego do piśmiennictwa sygnalizował (w języku łacińskim) rektor Uniwersytetu w Krakowie Jakub z Żurawicy,
- wprowadzenia języka polskiego zamiast niemieckiego w kazaniach żądał około 1475 r. Jan Ostroróg, co spełniło się dopiero w 1537 r., gdy na prośbę szlacheckich posłów do Sejmu król Zygmunt Stary rozkazał wprowadzić język polski do kazań w Kościele Mariackim. Jeszcze jednak w 1600 r. Piotr Skarga w *Kazaniu o sakramentach* bronił łaciny jako języka Kościoła, mówiąc, że języki narodowe ulegają szybkim zmianom, natomiast języki stare, takie jak łacina, greka, nie zmieniają się<sup>3</sup>.

Vacław Panucevič zastanawia się, jakie wydarzenia przyczyniły się do ekspansji języka polskiego na terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego? Przeciwno łacinie i za wprowadzeniem do Kościoła języków narodowych zdecydowanie opowiadała się reformacja. W 1528 r. katolicki biskup wileński Jan, by przeciwdziałać heretykom, wydał rozporządzenie w sprawie nauczania w szkołach parafialnych w języku litewskim (co w okresie Wielkiego Księstwa Litewskiego oznaczało: po białorusku) oraz po polsku. Z wielką tolerancją do ruchu reformacyjnego odniósł się po śmierci Zygmunta Starego król Zygmunt August. W Wielkim Księstwie Litewskim oprócz Radziwiłłów i Kisków na kalwinizm przeszły rody Chodkiewiczów, Wołowiczów, Dorohostajskich, Hlebowiczów, Sapiehów, Prońskich i inne. Protestanci mieli własne drukarnie i w latach 1555-1565 wydali dużo książek w języku polskim i białoruskim. Zachowały się spośród nich tylko niektóre, np. V. Ciapińskiego i S. Budnego. Inne zostały spalone przez katolików po zwycięstwie nad reformacją. Pierwsze publiczne spalenie heretyckich książek białoruskich odbyło się w 1581 r. za panowania Stefana Batorego<sup>4</sup>. Protestanci mieli własne szkoły, w których wśród innych dyscyplin humanistycznych uczano również języków ojczystych, w tym także języka białoruskiego. Vasil Ciapiński w przedmowie do Ewangelii cieszył się, że wydał ją „уласным языком руским”<sup>5</sup>. Ogólnie jednak rzecz ujmując, reformacja podporządkowała się polskiemu myśleniu. Językiem polskim zaczęli posługiwać się nawet jej przeciwnicy: katolicy oraz prawosławni – podkreśla V. Panucevič.

Badacz odwołuje się do różnych dat historycznych i poczynań sprzyjających popularyzacji języka polskiego:

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Tamże, s. 24-27.

<sup>5</sup> Tamże, s. 27.

- w 1559 r. Mikołaj Radziwiłł zwrócił się do legata papieskiego z prośbą o zezwolenie na wprowadzenie liturgii w języku polskim;
- w 1563 r. za środki finansowe Radziwiłła ukazał się w Brześciu przekład *Biblii* na język polski;
- w 1572 r. Szymon Budny wydał w Nieświeżu polską *Biblię*, krytykując jednocześnie wcześniejsze przekłady i chwając czystość języka polskiego;
- w 1619 r. Mamonicz wydał polski przekład Statutu Litewskiego 1588 r.;
- w 1633 r. w Wilnie ukazał się polski elementarz *Dla dzieci*;
- w 1696 r. Sejm zatwierdził projekt, zgodnie z którym cała korespondencja między Koroną a Wielkim Księstwem Litewskim miała być prowadzona w języku polskim. Autor publikacji podkreśla, że nie było to równoznaczne z zakazem posługiwania się językiem białoruskim w pismach na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego czy w Kościele. Z drugiej jednak strony język polski stał się, obok łacińskiego, językiem centralnych organów władzy państwowej<sup>6</sup>.

Problem białorutenizacji życia kościelnego był poruszany również przez gazetę „Baćkaŭščyna”, z tą jednak różnicą, że dotyczył czasów prawie nam współczesnych – połowy XX wieku. Gazeta z dużym zainteresowaniem obserwowała zjazd białoruskich księży katolickich na emigracji, który miał miejsce w dniach 1-6 lutego 1960 r. Główne punkty programu zjazdu dotyczyły: 1. ukonstytuowania się władz zjazdu, 2. zapoznania się z referatami: o. Lwa Haroszki na temat religijnych problemów emigracji białoruskiej, ks. dra P. Tatrynowicza o białoruskiej prasie religijnej oraz o. dra Czesława Sipowicza o tym, jak rozwiązać religijne potrzeby emigracji białoruskiej, 3. przygotowania memoriału do papieża z prośbą o zapewnieniu pomocy prawnej oraz materialnej dla nowych instytucji duszpasterskich, prasy i innych celów<sup>7</sup>.

Kilka miesięcy później redakcja „Baćkaŭščyny” z radością pogratulowała zasłużonemu białoruskiemu działaczowi religijnemu i społecznemu, o. Czesławowi Sipowiczowi, wyświęcenia go na biskupa oraz życzyła owocnej pracy na niwie religijnej i narodowej białoruskiej<sup>8</sup>.

Na łamach „Baćkaŭščyny” toczono polemikę głównie na temat białorutenizacji nabożeństw w Białoruskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej. Prawosławny ksiądz, podpisany inicjałami A.K., uskarżał się na brak dobrych przekładów Biblii i Ewangelii:

<sup>6</sup> Tamże, s. 30-31.

<sup>7</sup> П.Т., *Зьезд беларускага каталіцкага духавенства на эміграцыі*, „Бацькаўшчына” (Мюнхэн), № 8 (492), 21 лютага 1960, s. 3.

<sup>8</sup> *Назначэньне беларускага япіскапа*, „Бацькаўшчына” (Мюнхэн), № 29 (513), 24 ліпеня 1960, s. 1.

Існуючы пераклад Скарыны даступны толькі ў нямногіх музэях аглядаць, а каб нават і меўшы яго, пачаць ужываць у Царкве, то напэўна тагачасная беларуская мова была-б для вернікаў ня больш зразумелаю, як царкоўна-славянская. Луцкевіч рабіў насыпех пераклад у Вільні для Мэтадыстаў. Першы наклад яго быў выдадзены ў Гэльсінках, а пазьней толькі перавыдадзены Брытанскім Замежным Біблейным Т-вам. Аб недакладнасьцях яго ня будзем сяньня ўспамінаць, бо пакуль няма першага перакладу, сьвятары БАПЦ змушаны ім карыстацца. Калі-ж з тых або іншых меркаваньняў або згодна статуту ў некаторых цэрквах чытаецца сьв. *Эвангелье* пацаркоўна-славянску, то гэта зусім не супярэчыць беларускасьці Царквы, дзе пропаведзі й навучаньне вядзецца пабеларуску, чым і працярэбляецца дарога роднай мове як у Божы дом, гэтак і ў Родны Дом, якім ёсьць незалежная Бацькаўшчына<sup>9</sup>.

Autor innej publikacji, A. Butrymowicz<sup>10</sup>, również zwraca uwagę na konieczność zbiałoruszczenia nabożeństw. Przede wszystkim Apostoł (I Czytanie), Ewangelia, „Ojciec nasz”, „Wierzę” już teraz powinny być czytane i odmawiane po białorusku. Należy zrezygnować z odmawiania modlitw cerkiewno-słowiańskich przed posiłkami czy uroczystościami i przejść na własne białoruskie modlitwy albo przekłady na język białoruski. Wszystkie kazania powinny być głoszone tylko po białorusku – radzi białoruski badacz emigracyjny.

Z językiem ściśle jest związana muzyka i śpiew. Białoruscy kompozytorzy powinni rozpowszechniać cerkiewny śpiew utrzymany w duchu narodowym. Istnieje potrzeba wprowadzenia do nabożeństwa białoruskich pieśni religijnych bożonarodzeniowych, wielkanocnych oraz z okazji innych świąt. Białoruscy kompozytorzy i poeci powinni napisać takie pieśni. Nie można również zapominać o białoruskim hymnie narodowym „Mahutny Boża” („Wszechmocny Boże”).

Wobec tego problemu nie pozostali obojętni przebywający na emigracji białoruscy kompozytorzy. Mikołaj Kulikowicz poinformował, że Centrum Studiów Muzyki Cerkiewno-Słowiańskiej w Londynie, zajmujące się badaniem i wydawaniem muzycznych utworów Kościoła prawosławnego czy wschodniego, zwróciło się do niego z propozycją wydania Cerkiewnego Zbiorku Białoruskiego. Kulikowicz uważa tę propozycję za bardzo dobrą, ponieważ wcześniej nikt z białoruskich kompozytorów nie miał możliwości tworzenia muzyki cerkiewnej i pieśni. Z muzyki religijnej na emigracji były tylko utwory autora publikacji oraz Mikołaj Ravińskiego, dlatego Kulikowicz wezwał innych kompozytorów, aby włączyli się do projektu wydania Cerkiewnego Zbiorku Białoruskiego<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> А.К., *Да пытання беларусізацыі БАПЦарквы*, „Бацькаўшчына” (Мюнхэн), № 10 (494), 6 сакавіка 1960, с. 3.

<sup>10</sup> А. Б у т р ы м о в и ч, *У справе беларусізацыі нашых цэркваў*, „Бацькаўшчына” (Мюнхэн), № 19 (503), 8 траўня 1960, с. 3-4.

<sup>11</sup> М. К у л і к о в і ч, *Да пытання беларускага царкоўнага пяненья*, „Бацькаўшчына” (Мюнхэн), № 36 (422), 21 верасня 1958, с. 1.

Тема тэн контынууе А. Будзіч:

Шмат гадоў працуючы над даследаваньнем беларускае народнае песні, кампазытар М. Куліковіч сабраў вялікі матар'ял беларускіх сьпеваў і, грунтоўна прааналізаваўшы іх, змог выбраць зь іх найхарактэрнейшыя, тыповыя паводля свае народна-нацыянальнае самабытнасьці і характава народныя песенныя звароты і музычныя фразы. Творча апрацоўваючы беларускія прыпеўкі у праваслаўным царкоўным стылі, паводля старадаўных прыкладаў, кампазытар стварыў такім чынам беларускія царкоўныя расьпевы на розныя Божыя Службы, улажыў узоры (галасы) для штодзённага царкоўнага ўжыцьця, а таксама напісаў асноўныя праваслаўныя службы – *Літургію* й *Усяночную*<sup>12</sup>.

Аўтар публікацыі інфармуе, że również М. Ravienski napisał całą Liturgię wyłącznie na podstawie białoruskich motywów muzycznych. Śpiewano ją np. w prawosławnej kaplicy białoruskiej grupy studenckiej w Leuven. Niektóre modlitwy wydane były na płytach. Z tego autor publikacji wyciąga wnioski, że kompozytorzy białoruscy wykonali swoją pracę, lecz nie udało się wykorzystać ich twórczości z powodu konserwatyzmu Białoruskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej, przejawiającego się nie tylko w dziedzinie muzyki cerkiewnej, lecz również całego nabożeństwa.

W odpowiedzi na te informacje prawosławny ksiądz, podpisany inicjałami А.К., napisał, że nie tylko ludzie świeccy odczuwają brak białoruskiej muzyki cerkiewnej, lecz także duchowni oraz regenci chórów. Аўтар выразіў надзею, że w przyszłości powstanie cały repertuar cerkiewny i że Białorusini pomogą sfinansować jego wydanie<sup>13</sup>.

Problem białorutenizacji śpiewu cerkiewnego, wedle kompozytora М. Куліковіча, склада się z dwóch części:

1. Набыцьцё, стварэньне, распаўсюджаньне й ужываньне нацыянальных царкоўных кампазыцыяў;
2. Складаньне, утварэньне й зацьверджаньне беларускага царкоўнага васьмігаласьніка-Абіходу<sup>14</sup>.

Kulikovič wśród kompozycji cerkiewnych wyróżnia twórczość ludową oraz kompozycje oryginalne. Zwraca przy tym uwagę na to, że już dawno stało się tradycją wykonywanie kolęd podczas nabożeństw bożonarodzeniowych. Kulikovič zauważa potrzebę szerszego wykorzystania w obrzędzie cerkiewnym ludowych śpiewów białoruskich na tematy religijne, tym bardziej że ludność zna nie tylko dużo kolęd, ale również pieśni wielkanocnych, jak też religijnych pieśni

<sup>12</sup> А. Будзіч, *Да беларусізацыі ...БАПЦ*, „Бацькаўшчына” (Мюнхэн), № 6 (490), 7 лютага 1960, s. 1.

<sup>13</sup> А.К., *Да пытаньня беларусізацыі БАПЦарквы*, s. 3.

<sup>14</sup> М. Куліковіч, *Пытаньне беларускае багаслужбы*, „Бацькаўшчына” (Мюнхэн), № 12-13 (496-497), 25 сакавіка 1960, s. 3.

o charakterze moralno-wychowawczym. Białoruski kompozytor zwraca uwagę także na potrzebę zwrócenia się ku starym tekstom.

Трэба адшукаць матэрыялы беларускіх богагласьнікаў, прыкладам, рукапіснага Богагласьніка 1662 г. Полацкага Богаяўленскага манастыра ці Жыровіцкага рукапіснага Богагласьніка XVII ст.<sup>15</sup>

Jeśli chodzi o śpiewy cerkiewne, to Kulikovič radzi wykorzystać przede wszystkim utwory znanych białoruskich autorów, którzy powinni za swój obowiązek uznać wykorzystanie w nich białoruskich motywów narodowych. Nie należy także bać się przenikania do muzyki cerkiewnej wątków muzyki ludowej.

Białoruski kompozytor podkreśla, że zarówno białorutenizacja śpiewów cerkiewnych, jak i całych nabożeństw możliwa będzie tylko wówczas, gdy Cerkiew prawosławna wesprze wszystkie działania białoruskich twórców i tłumaczy.

A. Budzič przypomniał czytelnikom, że istnieją przekłady Biblii na język białoruski i dlatego nie ma potrzeby sięgania do XVI-wiecznego przekładu Franciszka Skaryny. W 1948 r. w wydawnictwie Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego ukazał się Nowy Testament po białorusku w może nie doskonałym, lecz dobrym tłumaczeniu Antona Łuckiewicza. Z wydania tego korzystał o. Aŭhien Smarščok w Leuven. „Было вельмі прыемна слухаць чытаньне Апостала й Эвангелья па-беларуску ў беларускай царкве ды разумець усё, што ў ім гаворыцца”<sup>16</sup>. Dlatego najwyższy czas, po odświeżeniu jubileuszu dziesięciolecia wznowienia białoruskiej hierarchii, pomyśleć o białorutenizacji Białoruskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej. Należy uszanować wysiłki F. Skaryny, A. Łuckieviča i tych patriotów białoruskich, którzy ofiarnie starali się utorować drogę językowi białoruskiemu do Domu Bożego – podkreśla A. Budzič.

A. Butrymovič wykracza poza problem białorutenizacji tylko Białoruskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej i zauważa, że dotyczy on całego białoruskiego życia religijnego:

Ідэя царкоўнай і рэлігійнай незалежнасьці вяжацца непадзельна з нацыянальнай незалежнасьцю кожнага народу, а паняволеная ў васаблівасьці. Змагацца толькі за палітычную й гаспадарчую незалежнасьць свайго народу, а аставацца ў царкоўнай, духовай залежнасьці ад сваіх палітычных і нацыянальных ворагаў – гэта ніякае змаганьне. [...] Незалежнасьць палітычная й нацыянальная мусіць вырастаць з душы народу, з духовай, псыхічнай, культурнай, моўнай, абрадавай, звычайвай і г.д. незалежнасьці чалавека, з ягонага маральнага складу, да якога ворагу дабрацца ня так лёгка. І вось царква, як за-

<sup>15</sup> Тамże.

<sup>16</sup> Б у д з і ч, *Да беларусізацыі ...БАПЦ*, s. 1.

праўдная выхавальніца чалавека, мае вытварыць гэтку маральны склад чалавека пры дапамозе сваіх выхаваўчых сродкаў<sup>17</sup>.

Budowaniu duchowej niezależności narodu służą, według A. Butrymoviča, świętości religijne, język narodowy, narodowe zwyczaje, obrzędy, tradycje, narodowy styl i narodowa sztuka cerkiewna oraz szkolnictwo, kształtujące odpowiednie postawy.

Pierwszą i największą świętością każdego chrześcijanina jest krzyż – podkreśla autor publikacji. Na ziemiach białoruskich chrześcijaństwo rozwijało się z krzyżem sześcioramiennym. Zachował się on na starych kamieniach z XII wieku księcia Rahwałoda i Borysa, na wielu cerkwiach aż do XIX wieku. Taki sześcioramienny krzyż, pięknie inkrustowany złotem, srebrem i drogocennymi kamieniami, został zrobiony przez mistrza Bogusza dla białoruskiej świętej – Eufrozyny Połockiej w XII wieku. Sześcioramienny krzyż z ukośną poprzeczką na dole – to krzyż moskiewski. Przechowywać ten krzyż w świątyniach białoruskich, nosić na szyi i mówić, że jest on symbolem prawosławia, oznacza kontynuację uzależnienia Cerkwi białoruskiej od Moskwy.

Drugą świętością jest kult szczególnie czczonych na Białorusi ikon Matki Boskiej: Żyrowickiej, Mińskiej, Ostrobramskiej, Dźwińskiej, Zasławskiej, Kołoskiej, Krupieckiej, Barkułabowskiej, Rudzieńskiej, Smoleńskiej, Supraślskiej. Oprócz cudownych ikon Matki Boskiej naród białoruski ma również swoich narodowych świętych: Kiryła Turowskiego, Aurama Smoleńskiego, Merkurego Smoleńskiego, Eufrozinę Połocką, Praksedę-Paraskę Połocką i innych. Ci święci stanowią część narodu białoruskiego i dlatego ich kult powinien wejść do Cerkwi białoruskiej, a Eufrozyna Połocka powinna zająć główne miejsce w białoruskim życiu religijnym – uważa A. Butrymovič.

Ważny jest też wygląd świątyń, np. bez kopuł w formie cebuli, obcych białoruskiej tradycji cerkiewnej. Aby wykorzenić „rosyjskiego ducha” z cerkwi białoruskich, księża powinni studiować białoruską historię prawosławną, białoruską obrzędowość, życie białoruskie.

A. Butrymovič radzi całkowicie odejść od starego stylu kalendarzowego. Za nieprawdziwe uważa stwierdzenie, że stary styl jakoby powstrzymuje proces wynarodowienia. Ten proces może być powstrzymany nie przez kalendarz, lecz dzięki wychowaniu młodego pokolenia w świadomości narodowej i w miłości do narodu ojców. Stary kalendarz, wręcz odwrotnie, zniechęca młode pokolenie do swojej Cerkwi i do swego narodu, ponieważ widzi w nim ono rozdzwięk z codziennym życiem, przeszkodę w pracy i odpoczynku.

<sup>17</sup> Б у т р ы м о в і ч, *У справе беларусізацыі нашых цэркваў*, s. 3.

Na zakończenie A. Butrymovič porusza sprawę prasy cerkiewnej i cerkiewnych organizacji:

За выключэннем каталіцкай прэсы, якая мае прызнакі большага жыцця, рэлігійная прэса так праваслаўная, як і пратэстанцкая не зусім адказвае вымогам нацыянальна-рэлігійнага выхавання. БАПЦ выдае 2-3 нумары «Голасу Царквы», у якіх найбольш месца займае маралізатарскі матарыял. Вельмі мала матарыялу, які тварыў-бы ў чытачу духоўную незалежнасць, мацаваў-бы яйго рэлігійнае й маральнае самапачуццё, замацоўваў-бы нашыя традыцыі, разьвязаў-бы розныя праблемы ды дапамагаў у рэлігійных беларускіх патрэбах. Выдаваць часопіс толькі дзеля «пасланьняў» і агульнахрысціянскіх пропаведзяў – мы за бедныя. Аб беларускай пратэстанцкай прэсе не прыходзіцца паважна гаварыць, бо такой няма. Лісткі, якія выдае сп. Рыжы-Рыскі, міма шумных тытулаў, астаюцца лісткамі бяз большай увагі з боку чытачоў, бо ў гэтых лістках нічога няма, што-б зацікавіла іх<sup>18</sup>.

Autor publikacji zauważa obecność przy białoruskich cerkwiach na emigracji prawosławnych bractw. Ich działalność jednak sprowadza się tylko do organizowania przyjęć cerkiewnych i dlatego nie mogą one odegrać wielkiej roli w narodowo-religijnym wychowaniu całej parafii.

Białoruska prasa emigracyjna żywo reagowała na publikacje ukazujące się na Białorusi. Na łamach „Baćkaŭščyny” pojawił się artykuł<sup>19</sup> polemizujący z publikacją<sup>20</sup> w gazecie „Mińskaja Praŭda”, w której oskarżono o zdradę ojczyzny dużą część białoruskiego duchowieństwa prawosławnego, rzekomo współpracującego z faszystowskim agresorem. „Baćkaŭščyna” zastanawia się, dlaczego prasa białoruska przypomina o tym tyle lat po wojnie, i znajduje odpowiedź w tej samej „Mińskiej Praŭdzie”, gdzie do jednego z przejawów zdradzieckiej roli duchowieństwa białoruskiego zaliczono sobór odbyty 30 sierpnia 1942 r. w Mińsku, podczas którego ogłoszono autokefalię Białoruskiej Cerkwi Prawosławnej. Uczyniono to, ponieważ tak chciał naród, a nie okupant – twierdzi „Baćkaŭščyna”, którą najbardziej zaskakuje fakt, że to bolszewicy, którzy sami niszczyli cerkwie i wykorzeniali religię, występują w roli obrońców prawosławia rosyjskiego.

„Baćkaŭščyna” przypomina historię Białoruskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej. Już w 1291 r. domagano się od patriarchy konstantynopolskiego założenia niezależnej metropolii z siedzibą w Nowogródku. Żądania te wzmocniły się w następnych stuleciach, gdy Cerkiew rosyjska całkowicie podporządkowała się caratowi. Poczynając od wieku XIX aż po dzień dzisiejszy Cerkiew jest wykorzystywana w celach rusyfikacji Białorusinów. W seminariach duchownych

<sup>18</sup> Тамзе, s. 4

<sup>19</sup> *Абаронцы „рускага праваслаўя”, „Бацькаўшчына”* (Мюнхэн), № 19 (503), 8 траўня 1960, s. 1-2.

<sup>20</sup> *Гэтага не могуць дараваць гісторыя і народ*, „Мінская Праўда”, 13 красавіка 1960.



nauka jest prowadzona po rosyjsku, więc trudno się dziwić, że i w Cerkwi panuje język rosyjski – podkreśla „Бацькаўшчына”.

Po zdławieniu niepodległości Białoruskiej Republiki Ludowej i okupacji Białorusi przez bolszewików biskupi białoruscy, starając się bronić Białoruś, ogłosili 23 lipca 1922 r. na zjeździe biskupów w Mińsku utworzenie samodzielnej Białoruskiej Autokefalicznej Metropolii Prawosławnej, niezależnej od Cerkwi rosyjskiej. Tak powstała Białoruska Autokefaliczna Cerkiew Prawosławna, której statut został opublikowany w Mińsku w 1927 r.<sup>21</sup> Rosjanie od samego początku wrogo odnieśli się do Białoruskiej Autokefalii. Większość hierarchów Białoruskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej spotkała niewola, a nawet śmierć<sup>22</sup>.

Pierwsza fala terroru była skierowana właśnie przeciw religii. Zniszczono dwie katolickie bazyliki – w Mińsku i Słucku, 218 kościołów katolickich oraz 228 cerkwi prawosławnych. Pozostałe świątynie przeznaczono na magazyny i garaże. Aresztowano i zesłano 3600 duchownych, wśród których było 29 biskupów<sup>23</sup>.

Emigracyjne pismo „Ruch” zwraca uwagę na wydarzenia z maja 1946 r. w środowisku emigrantów białoruskich na Zachodzie. Z Rezolucji Białoruskiego Centrum Narodowego<sup>24</sup> wynika, że Episkopat Białoruskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej, wbrew postanowieniu białoruskiej społeczności prawosławnej, która na zebraniu 5 maja 1946 r. jednoznacznie opowiedziała się za niezależną Białoruską Autokefaliczną Cerkwią Prawosławną, dzień później – 6 maja 1946 r. postanowił zlikwidować autokefalię i włączyć Białoruską Cerkiew Prawosławną w skład Rosyjskiej Prawosławnej Cerkwi Zagranicznej. W związku z tym Prezydium Białoruskiego Centrum Narodowego oświadczyło:

Адыход Герархіі ад Беларускай Праваслаўнай Царквы, далучэньне яе да Расейскай Зарубежнай Праваслаўнай Царквы і прызнаньне над сабою ейнае юрысдыкцыі ёсьць спробаю ліквідацыі аўтакефаліі Беларускай Праваслаўнай Царквы, што зьяўляецца актам нерэлігійнага, але палітычнага значэньня, супярэчным ідэям 25 сакавіка 1918 г. і шкодным для нацыянальных і рэлігійных інтарэсаў беларускага народу. Гэты факт, які якраз стаўся ў мамэнт найбольш цяжкіх выпрабаваньняў беларускага народу ў ягоным безаг-

<sup>21</sup> Statut był opublikowany pod tytułem: Беларуская Аўтакефальная Праваслаўная Царква – Статут Саюзу Праваслаўных стара-царкоўных абшчынаў у сваім агуле складаючых Беларускаю Аўтакефальную Праваслаўную Царкву.

<sup>22</sup> *Абаронцы „рускага праваслаўя”*, s. 2.

<sup>23</sup> J. L. Gomez Tello, *Крыжы Беларусі*, „Бацькаўшчына” (Мюнхэн), № 17 (501), 24 красавіка 1960, s. 3.

<sup>24</sup> Прэзыдыюм Беларускага Нацыянальнага Цэнтру (БНЦ), *Рэзалюцыя Беларускага Нацыянальнага Цэнтру (БНЦ) у справе адыходу герархаў ад Беларускай Праваслаўнай Аўтакефальнай Царквы і ўлічэньня іх у Расейскую Зарубежную Праваслаўную Царкву*, „Рух”, № 4, студзень 1947, s. 18.

лядным змаганні за сваё нацыянальнае вызваленне і дзяржаўную незалежнасць, будзе тым цяжэй асуджаны Богам і Гісторыяй<sup>25</sup>.

W podobnym tonie utrzymana jest publikacja J. Lachaŭca<sup>26</sup>, który stwierdza:

Самавольнае ўліцьцё герархаў Беларускай Праваслаўнай Аўтакефальнай Царквы ў Расейскую Зарубежную Праваслаўную Царкву адбылося ўпотаікі, без паразуменьня і згоды беларускага грамадства і ўдзелу вернікаў. [...] Сучаснае палажэнне на царкоўным фронце можна зьвесці да наступных пунктаў:

1. Для беларускага народу перастаў існаваць Япіскапат Беларускай Праваслаўнай Аўтакефальнай Царквы з мамэнтам, калі гэты япіскапат бязь ніякай патрэбы прызнаў над сабою расейскае кіраўніцтва.

2. Беларуская Праваслаўная Аўтакефальная Царква існуе далей, паколькі знаходзіцца тут часць яе вернікаў і духавенства, чакаючы, пакуль будзе аформлена справа яе герархіі. Беларускі народ у сучасны мамэнт ня мае свайго праваслаўнага япіскапату, але будзе старацца яго мець.

3. Уліцьцё япіскапату ў расейскую царкву ня мае юрыдычнай сілы, бо пастанова Сабору беларускіх вернікаў, сьвятароў і япіскапату абвяшчаючая Беларускаю Аўтакефальную Праваслаўную Царкву можа быць зменена толькі такім-жа саборам, а не самавольным аднабаковым актам япіскапату.

4. Надзеі япіскапаў на размову зь менш сьвядомымі справы вернікамі панад галовамі нацыянальнага актыву будучь непаспяховымі, бо ўвесь народ салідарны ў сваёй ненавісьці да імперыялістычнай Расеі, дзеля якой ён сяньня церпіць і ў краі і на эміграцыі.

Праваслаўная царква на Беларусі была ўжо раз урагаваная тым, што народ не пайшоў за бальшыней свайго япіскапату, – гэта было ў часе Берасьцейскае вуніі. Мы верым, што сваёй нязгодаю зь япіскапатам мы спаўняем для беларускай царквы такую самую ўслугу, бо беларускі народ сваю нянавісьць да Масквы можа перанесці і на прадстаўнікоў былой нашай герархіі, якая пайшла на маскоўскую службу<sup>27</sup>.

Kilka powyższych przykładów, zaczerpniętych z białoruskiej prasy emigracyjnej, wyraźnie świadczy o tym, że Białorusini na uchodźstwie nigdy nie pogodzili się zarówno z uzależnieniem politycznym, jak i duchowym swego narodu od sąsiadów. Życie religijne, z jednej strony, zależało od politycznej koniunktury, a z drugiej strony – odzwierciedlało sytuację polityczną. W ślad za zależnością polityczną postępowało zniewolenie duchowe. Trudno jednak walczyć o odrodzenie wartości narodowych w życiu religijnym w kraju, w którym w trudnych latach trzydziestych została zniszczona żywa tkanka narodu. W 1929 r. przyszła kolej na inteligencję, a w 1935 r. – na biblioteki, w których szukano „nacjonalistycznych i burżuazyjnych” utworów. Spalono 12 milionów tomów, dążąc do zniszczenia duszy i ducha narodu białoruskiego. Walka z językiem białoruskim,

<sup>25</sup> Тамże.

<sup>26</sup> Я. Ля х а в е ц, *У вабароне Беларускай Праваслаўнай Царквы*, „Рух”, № 4, студзень 1947, s. 19-22.

<sup>27</sup> Тамże, s. 22.

aresztowanie 13 członków Białoruskiej Akademii Nauk, 72 naukowców i profesorów, 60 pisarzy, wielu artystów, dziennikarzy, działaczy społecznych, inżynierów i ekonomistów, przymusowa kolektywizacja, której ofiarami stały się setki tysięcy rolników, wielka czystka 1936 r., przed którą nie uratowali się nawet komuniści, podejrzani o narodową orientację – wszystko to tworzy mroczny obraz Białorusi. Do 1941 r. liczba ofiar wśród tych, którzy zostali zabici, zesłani lub zaginęli wynosi 3 miliony 600 tysięcy osób. Liczby te mówią same za siebie. Według ostatnich carskich statystyk ludność na ziemi białoruskiej liczyła 13 milionów osób<sup>28</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

- Абаронцы „рускага праваслаўя”, „Бацькаўшчына” (Мюнхэн), № 19 (503), 8 траўня 1960, s. 1-2.  
 А.К.: Да пытання беларусізацыі БАПЦарквы, „Бацькаўшчына” (Мюнхэн), № 10 (494), 6 сакавіка 1960, s. 3.  
 Будзіч А.: Да беларусізацыі ...БАПЦ, „Бацькаўшчына” (Мюнхэн), № 6 (490), 7 лютага 1960, s. 1.  
 Бутрымовіч А.: У справе беларусізацыі нашых цэркваў, „Бацькаўшчына” (Мюнхэн), № 19 (503), 8 траўня 1960, s. 3-4.  
 Гэтага не могуць дараваць гісторыя і народ, „Мінская Праўда”, 13 красавіка 1960.  
 Gomez Tello J. L.: Крыжы Беларусі, „Бацькаўшчына” (Мюнхэн), № 17 (501), 24 красавіка 1960, s. 3.  
 Куліковіч М.: Да пытання беларускага царкоўнага п'яняння, „Бацькаўшчына” (Мюнхэн), № 36 (422), 21 верасня 1958, s. 1.  
 — Пытаньне беларускае багаслужбы, „Бацькаўшчына” (Мюнхэн), № 12-13 (496-497), 25 сакавіка 1960, s. 3.  
 Ляхавец Я.: У вабароне Беларускай Праваслаўнай Царквы, „Рух”, № 4, студзень 1947, s. 19-22.  
 Назначэньне беларускага япіскапа, „Бацькаўшчына” (Мюнхэн), № 29 (513), 24 ліпеня 1960, s. 1.  
 Ранаўскага В.: Polska mova ў XIV-XVIII stst. a katalicka carkva ў Vialikim Kniastvie Litoŭskim, „Litva” (Ўжгана), nr 2, lipień-śnieżań 1967, s. 3-54.  
 Прэздыюм Беларускага Нацыянальнага Цэнтру (БНЦ), Рэзалюцыя Беларускага Нацыянальнага Цэнтру (БНЦ) у справе адыходу герархаў ад Беларускай Праваслаўнай Аўтакефальнай Царквы і ўліцьця із у Расейскую Зарубежную Праваслаўную Царкву, „Рух”, № 4, студзень 1947, s. 18.  
 П.Т.: Зьезд беларускага каталіцкага духавенства на эміграцыі, „Бацькаўшчына” (Мюнхэн), № 8 (492), 21 лютага 1960, s. 3.

<sup>28</sup> Gomez Tello, *Крыжы Беларусі*, s. 3.

БОРЬБА ЗА ОТЕЧЕСТВЕННЫЙ ЯЗЫК В РЕЛИГИОЗНОЙ ЖИЗНИ  
И БЕЛОРУССКУЮ ПРАВОСЛАВНУЮ АВТОКЕФАЛЬНУЮ ЦЕРКОВЬ  
(С ТОЧКИ ЗРЕНИЯ БЕЛОРУССКОЙ ЭМИГРАЦИИ)

Резюме

В борьбе за независимость Белоруссии большую роль сыграла церковь. На страницах многих эмигрантских газет затрагивался вопрос пользования белорусским языком в церковной жизни. Подчеркивалось, что развитию духовного суверенитета нации наряду с языком способствуют: национальные традиции, обряды, обычаи и церковное искусство. В настоящей статье уделяется внимание факту возникновения самостоятельной Белорусской Автокефальной Православной митрополии, независимой от русской церкви. Русские с самого начала враждебно относились к Белорусской Автокефалии. Большинство иерархов Белорусской Автокефальной Православной Церкви ожидали преследования и смерть.

**Słowa kluczowe:** emigracja białoruska, język, białorutenizacja, prasa emigracyjna, życie religijne, niezależność.

**Ключевые слова:** белорусская эмиграция, язык, введение белорусского языка, эмигрантская пресса, религиозная жизнь, независимость.

**Key words:** Byelorussian emigration, language, Byelorussianization, emigrant press, religious life, independence.